

Wychowanie do czystości: dzieciństwo i dojrzewanie (II)

Okres dojrzewania stanowi etap kluczowy w życiu każdej osoby. Pojawia się wtedy sprzeczne wewnętrznie pragnienie, by z jednej strony czuć się absolutnie wolnym, a z drugiej - ogromna chęć przynależności do grupy. W tym okresie życia wychowanie pełni niezwykle ważną rolę.

16-11-2015

Okres, który trwa mniej więcej od 7. do 12. roku życia, czyli od wtedy, kiedy zaczynają się pojawiać pierwsze oznaki dojrzewania, jest czasem najbardziej przyjemnym, jeżeli chodzi o rozwój, czy to dla rodziców, czy to dla dzieci, szczególnie, jeśli wcześniej dzieci otrzymały odpowiednie wychowanie. W tym okresie dzieci są już zdolne do samodzielnego troszczenia się o swoje sprawy osobiste, ale w dalszym ciągu bardzo polegają na rodzicach i zazwyczaj zwierzają im się ze wszystkiego. Widać w nich autentyczny głód wiedzy i chęć wyjaśnienia jakichkolwiek wątpliwości. Kiedy zwracamy się do nich za pomocą odpowiednich słów, doskonale rozumieją, co im się chce przekazać.

Jednak nawet sprzyjające sytuacje nie mogą stanowić wymówki, aby zrezygnować z pracy wychowawczej, myśląc, że może sprawy potoczą się

same. Wręcz przeciwnie, powinien to być okres, w którym w umysłach dojrzewających dziewczyn i chłopców skryształizują się pewne idee i kryteria, które w przyszłości będą procentować w dorosłym życiu. Można powiedzieć, że jest to moment, aby wyjaśnić wszystko, także to, z czym być może będą się musieli zmierzyć dopiero w czasie późniejszym.

Przyjemny czas

Lata dojrzewania to czas, w którym jest możliwe wyjaśnienie dzieciom nie tylko tego, w jaki sposób manifestuje się wstydlivość, ale także, jakie jest jej znaczenie. W ten sposób zdadzą sobie sprawę na przykład, że **ubranie nie zakrywa wyłącznie ciała, ale że okrywa osobę, sygnalizując jednocześnie sposób, w jaki chce ona być postrzegana. Ubiór jest także wyrazem szacunku, którego**

oczekujemy i który okazujemy innym ludziom.

W tym samym czasie dzieci powinny nauczyć się ochrony swojej prywatności, w taki sposób, aby odsłaniać ją tylko w odpowiednich proporcjach i wobec odpowiednich osób. Wstydlivość – bo o tej cnocie tutaj mówimy – nabywa się dzięki prawości, doświadczeniu i dobrym radom, a w tym niezastąpieni są rodzice, którzy odgrywają fundamentalną rolę w kształtowaniu wstydlivości własnych dzieci. Dzieci oczekują od rodziców relacji zaufania, zainteresowania i ukierunkowania, które sprawiają, że będą czuć się bezpieczniej w trakcie początkowego rozwoju ich osobowości. Bez względu na to, czy będą akceptowani czy upominani, w zależności od sytuacji, uczą się, na czym i na kim mogą polegać.

Największe ryzyko tego wieku to sytuacja, w której głód wiedzy jest motywowany niewybredną ciekawością, często niedyskretną, oraz pragnieniem doznawania nowych wrażeń, także związanych ze swoim ciałem. W tym obszarze szczególnie ważne jest, aby rodzice zwracali uwagę na wszystkie pytania, jakie są do nich kierowane, bez unikania lub bez zostawiania odpowiedzi na bliżej nieokreśloną przyszłość, udzielając odpowiedzi odpowiednich dla stopnia wrażliwości ich dzieci. Na przykład wiek ten stanowi odpowiedni moment na dobrze rozumiane wychowanie uczuć. **Nie kłamcie, zabijcie wszystkie bociany. Mówcie im, że Bóg Wam pobłogosławił i że dzięki temu na świecie pojawiły się Wasze dzieci, które są owocem Waszej miłości, Waszej wielkoduszności, Waszych poświęceń... W ten sposób możecie stać się przyjaciółmi Waszych**

dzieci, pomóc im, ponieważ rozmawiają o swoich sprawach z Wami z ufnością[1]. W takim kontekście przekazuje się wartość ludzkiego ciała oraz potrzebę traktowania go z szacunkiem i unikania wszystkiego, co nakłania do postrzegania go jako obiektu przyjemności, ciekawości czy zabawy.

Warto także pomyśleć o uprzedzeniu pewnych wydarzeń, odpowiednio wcześniej wyjaśniając zmiany fizyczne i psychiczne, które nadejdą wraz z okresem dojrzewania. W ten sposób dzieci uczą się naturalnie akceptować to, co nastąpi. **Należy unikać, aby dzieci okrążały z podejrzliwością te sprawy i zapobiegać, ażeby o tym, co samo w sobie jest szlachetne i święte, nauczyły się czegoś w niezdrowej atmosferze od jakiegoś przyjaciela lub przyjaciółki[2].** Także tutaj należy dostrzec stronę pozytywną.

Nie zapominając o niebezpieczeństwach, jakie niesie ze sobą środowisko permissive, oraz o tym, że dzieci bardzo szybko „chwytają” pewne sprawy, warto wyostrzyć kwestie możliwości rozwoju ich dusz i ciał, aby potrafiły reagować pozytywnie na negatywne bodźce. Właśnie wstyd stanowi formę skutecznej obrony oraz pomoc w walce o czystość serca.

Lata trudne

Początkowe lata dojrzewania i samo dojrzewanie stanowią dla rodziców najtrudniejszy czas wychowawczy, z uwagi na tematy, wokół których się obracają i nad którymi się pochylamy w niniejszym artykule. Po pierwsze, dzieci stają się bardziej zazdrosne w kwestii prywatności. Po drugie, niejednokrotnie przejawiają zachowania kontestujące, które mogą wydawać się bezpodstawne. To może spowodować pewne

zamieszanie u rodziców, którzy zaczynają podejrzewać, że w pewnej mierze ich dzieci nie dzielą się już z nimi własną prywatnością i że wolą to robić ze swoimi przyjaciółmi.

Wydają się także zaskoczeni zmianami nastrojów: dzieci przechodzą od momentów, w których całkowicie blokują dostęp do swojego świata dla kogokolwiek, do chwil, w których potrzebują uwagi absolutnej, niekiedy aż do przesady. Chodzi o to, aby dobrze wykorzystywać te chwile dyspozycyjności i zrobić wszystko, aby wtedy uważnie słuchać dziecka. Najprawdopodobniej okazje tego typu nie będą zdarzały się często.

To pragnienie niezależności i prywatności nie tylko jest konieczne, ale stanowi także nową możliwość stymulowania rozwoju osobowości. Nastolatki mają specyficzną potrzebę ochrony swoich prywatnych przestrzeni i muszą się nauczyć albo

ją wyrażać, albo ukrywać - w zależności od sytuacji. Pomoc, jaką rodzice mogą im zaoferować w tej sferze, polega w dużym stopniu na zdobyciu ich zaufania i nauce czekania. Należy być dyspozycyjnymi, interesować się sprawami młodzieży i w ten sposób wykorzystywać momenty (które z pewnością będą się pojawiać), w których poszukują rozmowy lub okoliczności, które umożliwiają wymianę idei.

Zaufanie się zdobywa, a nie wymusza. Nie zyska się zaufania szpiegując dzieci, czytając ich pamiętniki czy kalendarze, podsłuchując rozmowy z przyjaciółmi czy wchodząc w relacje z nimi poprzez Internet, udając kogoś innego za pomocą fałszywej tożsamości. Nawet jeśli niektórzy rodzice uważają, że w ten sposób działają na rzecz dobra swoich dzieci, wchodzenie w prywatność

jest najlepszą metodą na zniszczenie wzajemnego zaufania, a także na bycie (prawie zawsze) nieuczciwym.

Wymienione dotychczas cechy charakterystyczne okresu dojrzewania skutkują tym, że nastolatki zwracają baczność uwagę na siebie samych, a w szczególności na swoją fizyczność. Stąd można wywnioskować, że przede wszystkim należy im pomóc w trosce o wstydlivość w patrzeniu na samych siebie. To dotyczy zarówno dziewczyn, jak i chłopców, choć w zależności od płci tendencja ta przybiera różne odcienie. Pośród dziewczyn w tym wieku dominuje tendencja do porównywania się do pewnych wzorów estetycznych oraz chęć bycia atrakcyjnymi dla płci przeciwnej. Z kolei wśród chłopców pojawia się presja bycia postrzeganym jako lepiej rozwinięty i lepiej zbudowany w oczach rówieśników, a także pragnienie

bycia podziwianym, także przez dziewczęta. Duża część tego narcyzmu młodzieńczego obywają się bez świadków, ale, obserwując uważnie, łatwo zauważyć kilka symptomów tego stanu. Przykładem narcyzmu są zachowania nastolatków, które nie mogą się oprzeć temu, aby się przejrzeć w lustrze czy w szybie wystawy sklepowej, albo gdy obsesyjnie pytają, czy ubranie, które włożyły na siebie, dobrze na nich leży.

Myślenie, że są to „sprawy związane z wiekiem”, które wcześniej czy później przeminą i w związku z tym pozostawienie ich samym sobie, oznacza niewłaściwe podejście do tych kwestii. To oczywiste, że są to sprawy związane z wiekiem, ale istnieją także obszary, które muszą zostać wychowane. Dojrzewanie to czas, w którym budzą się wielkie ideały. Dzieci rozumieją ze swoistą łatwością, że zamknięcie się w sobie

kończy się tym, że nie widzi się potrzeb innych osób. Idąc tym tokiem rozumowania mogą zdać sobie sprawę, że wstydlivość – dbanie o siebie, ale bez przesady, unikanie niezdrowej ciekawości... – jest pożyteczna w kształtowaniu hojnego serca, które chcieliby przecież posiadać.

Skromność i moda

Dojrzewanie stwarza także nowe wyzwania wychowawcze, w których odnosi się do sposobu życia wstydliviego wśród innych ludzi, zwłaszcza jeśli chodzi o sposoby traktowania samego siebie, rozmawiania czy ubioru. Z różnych powodów i w sposób bardziej lub mniej agresywny, w zależności od miejsca, sytuacje środowiskowe sprzyjają wyjątkowemu rozluźnieniu obyczajów. Zawsze należy pamiętać, że w większości przypadków pewne sposoby zachowania nie stanowią

świadomego wyboru syna lub córki. Nastolatki, domagając się niezależności osobistej, w rzeczywistości przejawiają tendencję do dostosowywania się i naśladowania. Bycie innymi niż ich przyjaciele czy przyjaciółki oznacza poczucie wyobcowania. Nie jest rzadkością odkrycie, że chłopak nie ma wcale predyspozycji do „dokładnego zaniedbania”, które jest w modzie, jak również, że dziewczyna nie czuje się komfortowo wkładając na siebie ubrania nieskromne..., ale strach przed byciem odrzuconymi przez przyjaciół motywuje ich, aby zachowywać się w taki sposób, w jaki robią to inni.

Remedium na takie sytuacje nie jest izolacja dziecka od grupy rówieśniczej, gdyż młodzi ludzie potrzebują przyjaciół czy przyjaciółek, także po to, aby dojrzeć. Należy natomiast uczyć ich pójścia

„pod prąd”. I trzeba umieć to robić. Jeśli córka lub syn używają jako wymówki sformułowania, że wszyscy znajomi „tak robią”, rodzice przede wszystkim muszą im wytłumaczyć, jak ważne jest docenianie każdej osobowości i podtrzymywanie dobrych przyjaźni; a potem powinni znaleźć sposób na podtrzymanie relacji z rodzicami przyjaciół swoich dzieci, aby znaleźć w ten sposób możliwość rozmawiania i dogadania się w tych czy w innych sprawach.

W żadnym przypadku nie można rezygnować. Jakikolwiek sposób ubierania się, który jest sprzeczny ze wstydlivością czy z ogólnie rozumianym dobrym smakiem nie powinien wejść do naszego domu. Rodzice powinni wyraźnie uprzedzić, że stosują takie kryterium i, kiedy nadejdzie odpowiedni moment, powinni porozmawiać ze swoimi dziećmi, ze spokojem, ale i

stanowczością, jasno wyjaśniając powody swojego postępowania. I chociaż w dzieciństwie było lepiej, aby te kwestie wyjaśniał synowi ojciec, a córce matka, teraz bardzo często jest właściwe, aby do rozmów włączał się także drugi rodzic. Na przykład w sytuacji, gdy nastolatka nie rozumie, dlaczego nie może się ubrać w coś, co jest zbyt krzykliwe, jej ojciec może wyjaśnić, że być może nie jest w stanie zrozumieć, że w ten sposób przyciągnie spojrzenia chłopców, ale nie zdobędzie ich szacunku.

W odniesieniu do innych spraw, tata i mama mogą opowiadać swoim dzieciom, z rozwagą, o tym, jakie lekcje otrzymali, gdy byli nastolatkami, mogą im mówić, że w młodości mieli intencję szukania osoby, z którą będą mogli dzielić życie. Są to rozmowy, które w pierwszej chwili mogą nie mieć większego efektu, ale w dłuższej

perspektywie będą go miały z pewnością, a dzieci będą za to wdzięczne.

W środowisku formowania wstydlivosti musi być jasne, że zadaniem rodziców jest poszerzenie, w najbardziej możliwym wymiarze, otoczenia, w jakim obracają się ich dzieci. Pierwszą okazją ku temu są miejsca wypoczynku. W wielu miejscach plaże w lecie nie są najlepszym rozwiązaniem. Nawet jeśli robi się wszystko, aby uniknąć sytuacji mało budujących, ogólny klimat jest tak niedbały, że aż nieprzyzwoity. Analogicznie, w zapisywaniu dziecka na zajęcia rekreacyjne czy obóz, byłoby absurdem nie uzyskać dokładnych informacji na temat tego, jakie aktywności przewidzieli organizatorzy w celu zachowania odpowiedniego tonu.

Inną dziedziną, której nie można stracić z oczu, jest obszar miejsc rozrywek dzieci, przede wszystkim dlatego, że presja nastoletniej grupy rówieśniczej jest niezwykle silna. Ważne jest, aby rodzice wiedzieli i znali miejsca, gdzie przebywają ich dzieci. Powinni także wkładać wysiłek, aby zasugerować alternatywne miejsca, po uprzednich konsultacjach z rodzicami pozostałych dzieci. Trzecie miejsce, na które należy zwrócić uwagę to pokój dzieci. Jest czymś naturalnym, że dzieci chcą w nim umieścić pewne elementy dekoracyjne w swoim guście, ale taka niezależność musi mieć swoje granice - to, co pojawia się na ścianach, nie może być nieodpowiednie.

Jest logiczne, że niejednokrotnie rodzice natrafią na opór swoich dzieci, spowodowany naturalną tendencją nastolatków do potwierdzania własnej niezależności

od rodziców (i w ogóle od dorosłych) oraz brakiem doświadczenia.

Wielokrotnie nieposłuszeństwo – nie jest możliwe ani pożądane, aby kontrolować wszystko - implikuje lekcję, a wraz z nią ostrzeżenie, z jakiego należy wyciągnąć wnioski. Kiedy pojawiają się trudności, nie można tracić spokoju. Być może i rodzice uczyli się więcej niż raz, kiedy byli w tym samym wieku, w którym obecnie są ich dzieci.

Wychowanie zawsze potrzebuje ogromnej dawki cierpliwości, zwłaszcza w środowiskach takich jak to, w którym kryteria, jakie chce się przekazać młodym, mogą wydawać się w pierwszym momencie przesadzone. Potem nadejdzie czas, w którym zrozumieją lepiej i będą się do nich stosować, nie dlatego, że będą mniej oporni, ale ze względu na miłość, dobry humor i zaufanie, które otrzymali od swoich rodziców, przekonanych, że warto wychowywać w ten sposób.

[1] Św. Josemaría, *Przemówienie*, cyt. za: Jose Luis Soria, *Mistrz dobrego humoru*, przeł. Jan Jarco, Ząbki, Apostolicum, 2002.

[2] *Rozmowy z Prałatem Escriva*, 100.
